

EWOLUCJONIZM
A REWOLUCJONIZM
W DOKTRYNACH
POLITYCZNO-PRAWNYCH

redakcja naukowa

Adam Bosiacki



Wolters Kluwer

EWOLUCJONIZM A REWOLUCJONIZM W DOKTRYNACH POLITYCZNO-PRAWNYCH

redakcja naukowa

Adam Bosiacki

Zamów książkę w księgarni internetowej

profinfo.pl
księgarnia internetowa

Recenzent
Prof. dr hab. Hubert Izdebski

Wydawca
Joanna Dzwonnik

Redaktor prowadzący
Joanna Ołówek

Opracowanie redakcyjne i łamanie
JustLuk

Weryfikacja tłumaczenia tekstów anglojęzycznych
Stephen Terrett

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

 **wolubni**

SZANUJMY PRAWO I WŁASNOŚĆ
Więcej na www.legalnakultura.pl
POLSKA IZBA KSIĄŻKI

© Copyright by
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2020

ISBN 978-83-8187-069-6

Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 19
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

Adam Bosiacki Wprowadzenie. Między ewolucjonizmem a rewolucją. Świat idei i doktryn polityczno-prawnych	7
Michał Jaskólski Republikanizm – „widmo wolności”	21
Krystyna Chojnicka Rewolucja odgórna	71
Andrzej Sylwestrzak Polskie rewolucje ustrojowe – w stulecie uzyskania niepodległości	85
Maciej Marszał Idea rewolucji narodowej w myśli politycznej polskiego ruchu narodowego 1918–1939	104
Mateusz Nieć Populizm – pytania o doktrynę i tradycję populistyczną	120
Cezary Błaszczyk Libertariańskie strategie rewolucyjne	144

Przemysław Czernicki	
Spółeczna gospodarka rynkowa jako wyraz konstrukcji optymalnego ładu społeczno-gospodarczego	178
Rafał Kania	
Między politycznym umiarkowaniem a radykalizmem niepodległościowym. Królestwo Polskie (1815–1830) w polemice Maurycego Mochnackiego i Stanisława Barzykowskiego	200
Marcin Niemczyk	
Reforma socjalna czy rewolucja? Uwagi wokół polemiki między Różą Luksemburg a Eduardem Bernsteinem	227
Paweł Sydor	
Rewolucja (socjalna) w tradycji marksistowskiej na przykładzie koncepcji rewolucji permanentnej Lwa Trockiego	249
Marek Maciejewski	
Rewolucjonizm czy konserwatyzm? Z dziejów pewnej ideologii niemieckiej w XX w.	269

Adam Bosiacki

WPROWADZENIE. MIĘDZY EWOLUCJONIZMEM A REWOLUCJĄ. ŚWIAT IDEI I DOKTRYN POLITYCZNO-PRAWNYCH

Rewolucjonizm i ewolucjonizm należą do najbardziej podstawowych instytucji i determinantów nowożytnej myśli społecznej, w węższym znaczeniu do myśli polityczno-prawnej. Oba pojęcia stanowią prawdopodobnie najprostsze, choć niezupełne, podobnie jak inne dychotomiczne podziały tego typu, kryterium podziału kierunków myśli współczesności¹. Pojęciem dominującym jest w tym przypadku rewolucja, typowa właśnie dla czasów nowożytnych, niejednoznaczna w definiowaniu, której skutki widoczne są czasem *ex post*, niezależnie od deklarowanych pierwotnie założeń czy koncepcji.

Za rewolucję uznaje się przejawy ludzkich koncepcji ułożenia sfery publicznej, które, jak wiadomo, dotyczą możliwości ich nagłej zmiany, a skutek zmiany jest w tym przypadku znaczący. Rewolucja, także zwycięska (co jednak rzadkie w jej pierwotnym rozumieniu), jest pojęciem czasów nowożytnych i w sensie szerszym także zmianą świadomości społecznej. Definicji tego pojęcia jest wiele², na potrzeby

¹ Dla filozofów prawa, częściowo także dla politologów, dwubiegunowymi podziałami stosunków społecznych będą np. idealizm i realizm, prawo natury i pozytywizm, rodzaje własności, demokracja i despotyzm, wreszcie liberalizm i konserwatyzm, przedostatni związany obecnie z myślą progresywywistyczną.

² Zob. ostatnio A. Kojder, *Podstawy socjologii prawa*, Warszawa 2016, s. 314–318. Prezentowany tekst wykorzystuje miejscami artykuł A. Bosiacki, *Źródła prawa a rewolucja*

tekstu warto ograniczyć się do stwierdzenia, że rewolucja może oznaczać dłuższy proces³ i że współcześnie ma wiele różnych znaczeń. O ile wcześniej rewolucja oznaczała nagłą przemianę stosunków politycznych, o tyle co najmniej od połowy XIX w. zauważono, że jest również procesem bardziej bądź mniej powolnym⁴, skutkującym znaczącą zmianą wielu dziedzin życia na wielu płaszczyznach (mniej czy bardziej głęboką)⁵, w tym podejścia do prawa. Rewolucja jest więc przemianą wielu dziedzin życia społecznego (rewolucja przemysłowa XVIII w., rewolucja technologiczna XX–XXI w., w tym tzw. rewolucja naukowa, odbywająca się jeszcze wcześniej, globalizacja, rewolucja obyczajowa lat 60. XX w. i obecnie itp.)⁶.

Etymologicznie termin „rewolucja” pochodzi z astronomii, oznaczając, jak wiadomo, obrót czy później przewrót (łac. *revolutio*), i do niedawna zawierał „ogromny ładunek emocjonalny”. Jako pierwszy prawdopodobnie terminu w tym znaczeniu użył Mikołaj

[w:] *Źródła prawa. Teoria i praktyka*, red. T. Giaro, Warszawa 2016, s. 66–74, co oczywiście, nie stanowi jednak powielenia wskazanego artykułu, który w założeniach analizował głębiej aspekty nowożytnych rewolucji w kontekście zmieniających się poprzez nie elementów normatywnych.

³ Por. np. H. Izdebski, *Rewolucja a prawo w Europie XX wieku*, cz. 1, *Z rozważań nad typologią rewolucji i charakterem prawa rewolucyjnego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1986/38, z. 2, s. 83.

⁴ Admiratorem takiego podejścia był bliski konserwatyście wspomniany niejednokrotnie w tym tekście Alexis de Tocqueville (1805–1859), który przekonywał, że rewolucja rozpoczęta w czasach francuskiego Oświecenia (ok. lat 30. XVII w.) nigdy się już nie skończy, będzie napływać falami, egalitaryzując, demokratyzując, ale też centralizując współczesne społeczeństwa. Do podobnych wniosków w odniesieniu do Francji doszedł wcześniej twórca konserwatyźmu Edmund Burke (1729–1797), potępiając idee roku 1789, choć będąc zwolennikiem wcześniejszej rewolucji w Anglii. Obu myślicieli choć zaliczanych do pierwotnie przeciwnych kierunków liberalizmu i konserwatyźmu, należy zaliczyć do reprezentatów myśli i doktryn ewolucyjnych i zdecydowanych historycyistów, choć ten ostatni nurt jest też typowy dla deterministycznych radykalnych kierunków rewolucyjnych.

⁵ Zob. np. H. Arendt, *O rewolucji*, Kraków 1991.

⁶ Kłasyk tematu H.J. Berman w książce *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, Warszawa 1995, uznawał, że pierwszą rewolucją prawa, w tym jego źródeł, było zastąpienie we wczesnym Średniowieczu praw szczepowych prawem papieskim. Przy takim rozumieniu pojęcie rewolucji, w tym rewolucji prawa, jest bardzo szerokie w czasie. Podobnie od starożytności elementy rewolucji postrzega jedna z najbardziej znanych badaczek tematyki rewolucji Hannah Arendt (*O rewolucji*).

Kopernik⁷ (stąd „przewrót kopernikański”) w swym fundamentalnym dziele wydanym w roku jego śmierci – *De revolutionibus orbium coelestium* (Norymberga 1543)⁸, jednak najpełniej w sensie społecznym rozważali ten termin Alexis de Tocqueville, a przede wszystkim oczywiście Karl Marx⁹. Jak zauważa współczesna badaczka, rewolucjonizm rodził też „przeciwstawne uczucia: od nienawiści po entuzjazm, od nadziei po strach”¹⁰, zależnie często od rodzaju myśli politycznej (społecznej) lub doktryny, jest to jednak już pole do rozważań szerszych niż zagadnienia teorii polityczno-prawnych. Przekonanie takie wskazuje jednak, że rewolucja miała w czasach nowożytnych grono fanatycznych wyznawców, a warto dodać, że rzadko która w klasycznej wersji miała charakter pokojowy oraz że rewolucje gwałtowne najczęściej prowadziły do dyktatury¹¹.

Rewolucja jest typowym przedmiotem analizy nauk społecznych, lecz w mniejszym stopniu wchodzącej w ich skład dyscypliny nauk prawnych. Systemy prawne cechują bowiem stabilność i mała dynamizacja. Jak zauważył już co najmniej Martin Luther, prawnicy raczej nie lubią nagłych przemian. Nie sposób jednak nie dostrzec znaczenia rewolucji w kontekście systemu prawnego, jego zmiany na inny, zmiany stosunków prawnych, w tym prawa własności i systemu kar, intertemporalności i dysfunkcjonalności systemu prawnego, braku pewności przepisów prawa i przede wszystkim dynamizacji stosunków prawnych. Niektóre rewolucje społeczne czasów nowożytnych, zaplanowane zawczasu w sensie ideowym, mniej czy bardziej, *implicit* czy *explicit*, zakładały przy tym, że przedrewolucyjny porządek prawny (dawne bądź stare prawo, *l'ancien régime*, *staryj porządek*) zostanie zniszczony. Co oczywiste, właściwość taka dotyczyła nie tylko *stricte* systemu prawnego, lecz podstawowych – a docelowo wszyst-

⁷ Por. np. H. Izdebski, *Rewolucja a prawo w Europie...*, s. 82.

⁸ Por. także stwierdzenie K. Chojnickiej w artykule *Rewolucja odgórna*, zamieszczonym w dalszej części niniejszego tomu.

⁹ Zob. np. K.R. Popper, *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t. 2, *Wysoka fala pro-roctw: Hegel, Marks i następstwa*, tłum. H. Krahelska, W. Jedlicki, opr. A. Chmielewski, Warszawa 2007, np. s. 188–189.

¹⁰ Cyt. za B. Stoczewska, *Rewolucja* [w]: *Słownik historii doktryn politycznych*, red. K. Chojnicka, M. Jaskólski, t. 5, Warszawa 2012, s. 109.

¹¹ B. Stoczewska, *Rewolucja...*, s. 110.

kich – instytucji¹², na których opierał się przedrewolucyjny porządek społeczny.

Alexis de Tocqueville zaprezentował tezę, że głębsza, egalitarna rewolucja jeszcze bardziej udoskonala i centralizuje instytucje starego porządku i że po pewnym czasie instytucje co do zasady powracają do pierwotnych¹³. Ostatnia cecha co do zasady nie jest prawdziwa, gdyż już w jego czasach w wyniku rewolucji nastąpiły nieodwracalne przeobrażenia społeczne. Rzadko kiedy, chociaż z pewnymi wyjątkami¹⁴, *restitutio in integrum* poprzedniego stanu rzeczy (starych rządów, czyli *ancien régime*) do instytucji przedrewolucyjnych było już niemożliwe. Gdy następowało, mieliśmy do czynienia z rewolucjami łagodnymi (chwalebna rewolucja w Anglii¹⁵ i częściowo rewolucja amerykańska). Rewolucja ma też za zadanie zanegowanie negatywnych dotychczasowych zjawisk społecznych, obiecując ich radykalną negację, jaką są szczęście i nieziszczone dotychczas, mało realne koncepcje społeczne (kwestia socjalna w rewolucji)¹⁶.

Przy w miarę starych instytucjach rewolucja często wytwarza przede wszystkim widoczny rozbudowany państwowy system permanentnych represji. Wbrew formułowanym hasłom stanowi także zaprzeczenie pierwotnie głoszonych idei, inne koncepcje zaś zwalcza¹⁷. Radykalizm rewolucyjnych haseł trafia głównie na podatny grunt w mniej cywilizacyjnie, w tym politycznie, rozwiniętych grupach społecznych czy państwach (przykładem będą rewolucja francuska i rewolucje rosyjskie). Nawet jednak rozwój społeczny w XX w. – pisał

¹² Zob. np. P. Goubert, *L'Ancien Regime*, t. 1, Paris 1969, t. 2, Paris 1973.

¹³ W kwestii tej por. też np. H.J. Berman, *Prawo i rewolucja...*, s. 43.

¹⁴ Jako przykład wyjątku można podać próby restauracji *ancien régime* we Francji po 1814 r. (do 1830 r.) albo dążenie do powrotu wielu koncepcji czy instytucji sprzed 1917 r. po upadku państw komunistycznych, zwłaszcza posiadających państwowość w okresie międzywojnia, ale także koncepcji liberalnych w Rosji. W obu przypadkach wskazane próby poniosły fiasko bądź też ich skuteczność była mocno ograniczona.

¹⁵ W piśmiennictwie polskim m.in. Hubert Izdebski (*Rewolucja a prawo...*, s. 82) stwierdził, że właśnie Glorious Revolution 1688 r. i rewolucja francuska upowszechniły rozumienie terminu w zakresie nauk społecznych.

¹⁶ H. Arendt, *O rewolucji*, s. 58 i n.

¹⁷ K.R. Popper, *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*, t. 1–2, red. K. Szaniawski, Warszawa 1987.

już Alexis de Tocqueville – może stać się pożywką dla systemu despotii nieporównywalnych z niczym, być może tylko z despotiami czasów starożytności. Friedrich Nietzsche pisał z kolei, że nie ufa systematykom i ustępuje im z drogi, a pożądanie systemu jest brakiem rzetelności. Miał oczywiście na myśli system społeczny, w którym dąży się do systematyzacji społecznych instytucji niejako *a priori*. Podobne ujęcie typowe jest dla przeciwników radykalnych egalitarystycznych koncepcji rewolucji, co po raz pierwszy zauważył Edmund Burke¹⁸.

Co do zasady nie tylko wskazani wcześniej konserwatyści są, jak wiadomo, pełni obaw wobec rewolucji, rozumianej w klasycznym kształcie jej definicji. Współcześnie jednak rewolucjonizm rozszerza się, wymykając pierwotnym czy też potocznym klasyfikacjom. Co do zasady aktualna jednak jest Tocqueville’owska szeroka definicja rewolucji. Istotna także pozostaje klasyfikacja podziału historii idei, potem historii doktryn, na kierunki ewolucyjne i rewolucyjne. Jak zaznaczono, oba terminy są tworami nowożytnymi.

Rewolucyjność wprowadza także mniej czy bardziej radykalne, często egalitarne, rozwiązania. Pierwsza rewolucja polityczna na kontynencie dokonała radykalnej zmiany ustroju społecznego z monarchii na republikę, chociaż ostatnia nie okazała się panaceum na projektowane bolączki i postulowane zmiany. Niedługo potem tzw. rewolucja przemysłowa skutkowałą zmianą systemu szlachecko-feudalnego, także w kontekście równych wyborów, poprzez np. monarchię konstytucyjną, zupełnie inną od absolutyzmu przed Oświeceniem.

Wiek XVIII, XIX i XX przyniosły najpierw co do zasady klasyczne rewolucje: prócz rewolucji francuskiej, napływającej radykalnymi falami, jak prognozował de Tocqueville, przede wszystkim rewolucję bolszewicką w Rosji, która obok francuskiej miała największe znaczenie z punktu widzenia współczesności. Zakwestionowano tym samym, bujnie rozwijane także w XX stuleciu, doktryny typowo ewolucyjne: liberalizm, konserwatyzm, choć i w nich można odna-

¹⁸ E. Burke, *Rozważania o rewolucji we Francji...*, tłum. D. Lachowska, wstęp P. Kłoczowski, Kraków 1994.

W książce przedstawiono problemy dotyczące krajowych i międzynarodowych aspektów rewolucjonizmu i ewolucjonizmu, poczynając od czasów I Rzeczypospolitej do współczesności.

Poszczególne rozdziały dotyczą m.in.:

- rozważań na temat uniwersalnego i narodowego charakteru idei rewolucji,
- zagadnienia tzw. rewolucji odgórnej oraz polskiego republikanizmu,
- zagadnienia tzw. rewolucji polskiego ustroju w XX w.,
- współczesnych rozważań na temat polskiej gospodarki rynkowej,
- idei populizmu jako doktryny politycznej,
- aspektów rewolucyjności libertarianizmu w Stanach Zjednoczonych.

Treści zawarte w publikacji powstały na podstawie referatów wygłoszonych w ramach XVI Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Doktryn Polityczno-Prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Autorami są przedstawiciele polskiej nauki historii doktryn politycznych i prawnych.

„Przedstawione mi do oceny dzieło, stanowiąc pokłosie zjazdu historyków doktryn polityczno-prawnych, podejmuje ważną i zawsze mogącą być przedmiotem świeżej refleksji problematykę, a tego rodzaju pozycja z istoty swojej nie mogła dotąd mieć odpowiednika na rynku”.

Prof. dr hab. Hubert Izdebski (z recenzji)

Adam Bosiacki – profesor nauk prawnych, profesor zwyczajny na Uniwersytecie Warszawskim (Wydział Prawa i Administracji), adwokat; od pięciu lat wykłada także na Uniwersytecie Jagiellońskim. Naukowo zajmuje się prawem porównawczym, zwłaszcza publicznym, zagadnieniami klasycznych i nowożytnych doktryn polityczno-prawnych, historią Rosji i ZSRR, prawa rosyjskiego i prawa Europy Środkowej i Wschodniej, zagadnieniami samorządu terytorialnego i korporacyjnego, dziejami nauki. Autor ponad stu prac naukowych, wydanych w Polsce i za granicą.

CENA 99 ZŁ (W TYM 5% VAT)



9 788381 870696

ISBN 978-83-8187-069-6



9 788381 870696

ZAMÓWIENIA:

INFOLINIA 801 04 45 45

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUPER.PL

WWW.PROFINFO.PL



Wolters Kluwer